

RÓŻANIEC jako EGZORCYZM

Autor: fratris - 02/22/2011 22:45

RÓŻANIEC jako EGZORCYZM

Wpisany przez WK

poniedziałek, 20 września 2010 12:52

Okolo 1981 roku ks. bp Zbigniew Kraszewski po powrocie z Rzymu opowiedział na Jasnej Górze członkom Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, co następuje:

Na prywatnej audyencji dla Polaków **Jan Paweł II** pochwalił Ruch za to, że wszyscy (także świeccy, na wieczernikach - chórem) mówią egzorcyzm Leona XIII, zaczynający się od modlitwy do św. Michała Archanioła. Po chwili jednak

wyjął z kieszeni swój różaniec i pokazując obecnym powiedział: „Ale przecież to jest egzorcyzm przeciwko wszystkim złym duchom, dostępny także dla świeckich!”

Widząc zaskoczenie na twarzach, dodał:

„Żebyście nie mieli wątpliwości, to ja w tej chwili nadaję Różańcowi moc egzorcyzmu”;

Usłyszawszy to stwierdziliśmy my, zebrani na Jasnej Górze w Sali Różańcowej: „Przecież właśnie od dnia wypowiedzenia przez Papieża tych słów - od kilku miesięcy - Różaniec stał się strasznie męczącą modlitwą! Musieliśmy toczyć walkę z rozproszzeniami, z sennością oraz z innymi przeszkodami, jak nigdy dotąd!”

Jak się wydaje, aby Różaniec w pełni był egzorcyzmem, powinniśmy wypełnić przynajmniej trzy warunki: zaangażować w tę walkę swój rozum i swoją wolę, jak też mieć mocne przekonanie, że ta broń jest zawsze skuteczna. Inaczej mówiąc: mamy mieć świadomość walki oraz mocną wolę pokonania przeciwnika (szatan znaczy właśnie przeciwnik), jak też wielką ufność w moc Boga i w Jego zwycięstwo, choćby owoce tego zwycięstwa miały pozostać dla nas na razie tajemnicą. Niniejsze rozważania różańcowe mogą być w tym względzie pomocą.

=====